

Więc odleć ze mną wyżej
Powiedz ile w tobie gwiazd
Zaciśnij mocno pięść
Bo ucieka nam czas
Już teraz wiesz, że życie to gaz
Jak trudno olać je
Wie każdy z nas

Życie jak trujący gaz
A miłość jest jak tlen
Po dniu jest noc
A po nocy bywa dzień
Szalona rzecz truskawka
Sam coś o tym wiem
Więc odleć wyżej
Po nocy jest dzień

Jest jeszcze nienawiść
Niektórzy mówią, że
To wszystko sprawka diabła
A ja myślę, że nie
Bo nienawiść nosi w sobie każdy z nas
Taki jest klimat i taki jest czas

Więc odleć ze mną wyżej
Powiedz ile w tobie gwiazd
Zaciśnij mocno pięść
Bo ucieka nam czas
Już teraz wiesz, że życie to gaz
Powiedzmy sobie to jeszcze raz